

Ponad prawem i sprawiedliwością?

1 czerwca 2020



Gdy policja wkracza do akcji, zazwyczaj robi się nieprzyjemnie. Bez policjantów bywa jednak jeszcze gorzej, choć nie wszyscy zgodziliby się z tym twierdzeniem. Zwłaszcza w Polsce, gdzie dekady PRL utrwaliły obraz ludzi w mundurze będących elementem aparatu opresji. Do dziś słychać zatem na wiecach w kraju hasła wznoszone przeciw funkcjonariuszom, których pogardliwie nazywa się mianem ZOMO, a nawet Gestapo. Choć to oczywiście przesadne porównania, nie można zaprzeczyć, że policja dopuszcza się nadużyć i to nawet tych najcięższych z pobiciem, czy nieuzasadnionym użyciem broni palnej włącznie.